Nr. 165 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 25 lipca 1939 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia ... mies. zł. 2·—, kwart. ... z doręczeniem do domu ... mies. zł. 2·40, kwart. ... Na prowincji z przesyłką pocztową ... mies. zł. 2·40, kwart. ... Zagranicą ... mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu Redakcji i Administracji 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 13 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych się nie zwraca.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 60, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 75, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 15, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 20 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Naprawienie krzywd rządów zaborczych.

Warszawa, 25. 7. (Tel. wł.—l. r.) Świadome uprawianie przez państwa zaborcze polityki wynaradawiania oraz fakt, że przy odzyskaniu niepodległości w Polsce urzędnikami stanu cywilnego były osoby, nieznające polskiej pisowni, pozostawiły w księgach stanu cywilnego przykre ślady w postaci skażonej pisowni czysto polskich nazwisk.

Ponieważ księgi stanu cywilnego jako podstawa wszelkich późniejszych dokumentów urzędowych, ma ją zasadnicze znaczenie,

zniekształcenie nazwisk bądź też błędy popełnione w ich pisowni mszczą się jeszcze na dziedzicach danego nazwiska.

Pokrzywdzone są w ten sposób całe rzesze. Dążność do odzyskania nazwiska rodowego hamowała dotąd nieznajomość obowiązującego w tej dziedzinie prawa, albo też obawa przed uciążliwymi kosztami.

Chcąc przyjść tym zainteresowanym z pomocą Ministerstwo Spraw Wewn. zarządziło okólnikiem z dn. 17 bm. wprowadzenie dalszych uproszczeń dla trybu postępowania w sprawie sprostowania skażonej pisowni nazwiska.

Przywrócenie prawdziwego brzmienia nazwiska odbywa się w drodze sprostowania odpowiednich aktów.

Postępowanie w tej sprawie jest skrócone i przyśpieszone. Zarówno podanie o sprostowanie w trybie administracyjnym jak i decyzja władz administracji ogólnej wolne są od opłat stemplowych. Podania o sprostowanie według omawianego okólnika może obejmować indywidualną prośbę osoby zainteresowanej, albo też w przypadku większej ilości osób zainteresowanych nosić charakter prośby ogólnej. Zgłoszona być ona może przez zainteresowanych lub za ich zgodą na wniosek władzy.

Jeśli podanie o sprostowanie składa mężczyzna żonaty, objąć ono powinno nietylko prośbę o sprostowanie aktu jego urodzin, ale również aktu ślubu, ewentualnie aktu urodzin nieletnich dzieci. W przypadkach, kiedy zniekształcone jest nazwisko nietylko proszącego ale również jego pełnoletnich dzieci, rodziców, rodzeństwa lub krewnych, rzecza proszącego jest przedstawić krewnym tym w imię wspólnego interesu niedostajnienie nazwiska rodowego, konieczność poczynienia i z ich strony odpowiednich sprostowań.

Okólnik nakłada ponadto na władze i urzędy, któreby przy czynnościach urzędowych ujawniły fakt posługiwania się przez osoby polskiej narodowości nazwiskami skażonymi obowiązek zwrócenia uwagi i pouczenia tych osób o uproszczeniach, stosowanych przy przywróceniu nazwisku prawidłowej pisowni. Władze te winny okazać zainteresowanym w granicach możności także i dalsza pomoc. Szczególnie winno się to stosować przy czynnościach związanych z prowadzeniem rejestrów poborowych. W takich wypadkach władze sporządzające listy poborowych powinny:

1) uzyskać od zainteresowanego, którego nazwisko uległo skażeniu, pisemne wyrażenie zgody zarówno na sprostowanie nazwiska jak i pośredniczenie w sprawie tego sprostowania.

2) zestawić wykazy zainteresowanych, które takie oświadczenie złożyły,

3) zgłoszenia indywidualne i wykazy zbiorowe zestawione według właściwych okręgów administracyjnych i sądowych wnosić w charakterze wniosków właściwym władzom.

Podania o sprostowanie pisowni nazwiska składać należy na obszarze województw środkowych do Sądu okręg. właściwego dla miejsca, w którym znajduje się księga stanu cywilnego, w województwach zachodnich i południowych podania wolne od opłat stemplowych, zgłaszać należy do właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej, w województwach wschodnich podania kierować należy do urzędów wojewódzkich, które przeprowadzać będą sprostowania za pośrednictwem właściwych konsystorzy.

Okólnik zwraca również uwagę na prawidłowe brzmienie imion, zalecając wpisywanie ich w rejestrach urzędowych w brzmieniu polskim. Zalecenie to obejmuje również te imiona, które w akcie urodzin wyrażone były w pisowni obcej.

Gdańsk zagadnieniem strategicznym.

Eden o zakusach Niemiec na polskie Pomorze.

Warszawa, 24. 7. (Telefon własny). Minister spraw zagranicznych Eden ogłasza dziś na łamach „Sunday Times" artykuł na temat Gdańska, określając tę sprawę jako zagadnienie strategiczne. Eden przypomina, że od czternastego stulecia przez wieki, aż do dziewiętnastego stulecia w okresie Bismarka, Niemcy stale usiłowały ustanowić swoje panowanie nad ziemiami, których część wybrzeża stanowi dzisiej sze Pomorze polskie.

Zdaniem Edena, należy rozróżniać pomiędzy dwoma zagadnieniami, które często zupełnie mylnie są łączone, a mianowicie pomiędzy zagadnieniem polskiego Pomorza, a zagadnieniem W. Miasta Gdańska.

Pomorze jest i zawsze było polskie, o ile chodzi o jego ludność, i od wieków jest polskie także pod względem swej struktury politycznej.

Eden przypomina, że nawet oficjalna statystyka ludności Niemiec w r. 1910 przyznała większość polską na tych ziemiach. Włączenie tych obszarów w granice terytorium Polski nie odbyło się przeto dla przesłanek ekonomicznych tylko. Należy, zdaniem Edena, fakt ten wyraźnie podkreślić.

Prawda leży w tym — pisze Eden — **że to Prusy Wschodnie stanowią wyspę niemiecką, rzuconą na morze słowiańskie.**

O ile przeto stoi się przed alternatywą bądź nalegania, aby Prusy Wschodnie pozostały wyspą, przez co mieszkańcy ich narażeni byliby na pewne ekonomiczne niewygody,

bądź też pozbawienia 33 milionów Polaków dostępu do morza Bałtyckiego, od którego zależne jest ich życie, jako narodu, — to żaden trybunał sprawiedliwości nie mógłby się ani na chwilę zawahać.

Cały przebieg historii potwierdza, że Polska nie może istnieć bez własnego dostępu do morza. Eden przypomina, że w ciągu ostatnich 20 lat Rada Ligi Narodów rozwiązała wiele trudnych kwestii związanych z Gdańskiem, ale obecnie nie chodzi bynajmniej o te szczegóły sytuacji Gdańska, mimo iż są one ważne.

Zagadnienie obecne jest zagadnieniem czysto strategicznym.

Podstawowe warunki tego zagadnienia pozostają niezmienione. Polska musi panować nad swoim swobodnym i bez piecznym dostępem do morza. Gdyby Gdańsk został wcielony do Rzeszy Niemieckiej, Polska nie mogłaby nad tym dostępem więcej panować.

Co do tej zasadniczej sprawy **nie ma kompromisu** — podkreśla na zakończenie Eden.

Alfons XIII nie rezygnuje z praw do korony hiszpańskiej.

Lozanna, 24. 7. (PAT) Korespondent Ag. Havasa dowiaduje się, że odbyło się tu zebranie delegatów monarchistów hiszpańskich, na którym był również obecny b. król Alfons XIII.

Zadaniem zebrania miało być ustalenie stanowiska monarchistów hiszpańskich wobec ostatnich wydarzeń w Hiszpanii.

Jeden z delegatów oświadczył, że najważniejszą rzecza jest ustalenie desygnowania pretendenta do tronu hiszpańskiego. Zgromadzeni odrzucili kandydaturę księcia Ksawerego Bourbon Parma oraz księcia Karola Habsburskiego. Liczni delegaci podkreślili, że

najodpowiedniejszym kandydatem byłby książe Asturii. Alfons XIII sprzeciwił się energicznie tej tezie,

oświadczając, że nigdy nie zrzekł się swoich praw do korony i że książę Asturii pierwszy powinien uznać, że Alfons XIII jest dotąd królem Hiszpanii.

———

Manewry propagandy niemieckiej trafiają w próżnię.

Warszawa, 24. 7. (Telefon własny). Paryż w dalszym ciągu komentuje niemieckie manewry propagandowe, podkreślając, iż intrygi prasowe i balony próbne niemieckiej propagandy, lansowane przez prasę międzynarodową czy to w sprawie bezwarunkowego powrotu Gdańska do Rzeszy, czy też podkreślające tendencje pokojowe rządu niemieckiego, nie odnoszą żadnego skutku. Z tych manewrów propagandowych, pisze „La republique", wynika jednak, że

Rzesza demonstracyjnie oświadcza, iż nie bierze zupełnie pod uwagę odmowy Polski i sojuszników Polski co do przyłączenia Gdańska do Rzeszy,

ale uświadamia sobie coraz bardziej, jak wielkie przeszkody piętrzą się na drodze niemieckich planów hegemonii.

Propaganda niemiecka podnosi głos, wymachując gałązką oliwną.

Pietri, sprawozdawca dyplomatyczny „Le Jour — L'Echo de Paris" podkreśla, iż ostatnie wynurzenia Niemiec na temat powrotu Gdańska do Rzeszy zaopatrzone

zapewnieniami pokojowymi, mają na celu przede wszystkim uspokojenie niemieckiej opinii publicznej

i wykazanie przed nią, że rząd niemiecki chce pokoju, tylko że państwa zmierzające do okrążenia Niemiec chcą narzucić wojnę Trzeciej Rzeszy.

SZTURM CHIŃCZYKÓW NA PRZEDSIĘBIORSTWA ANGIELSKIE.

Tientsin, 24. 7. (PAT.) Po południu w Tungku, u ujścia rzeki Tientsin, doszło do poważnych rozruchów antybrytyjskich. Tłum Chińczyków zaatakował i zdemolował przedsiębiorstwa angielskie. — Kanonierka angielska „Sandwich" uda się jutro do Tungku, celem przeprowadzenia dochodzeń.

KONFERENCJA ANGIELSKO-SOWIECKA

Londyn, 24. 7. (PAT) Reuter donosi z Moskwy, że dziś o godz. 16 dojdzie na Kremlu do spotkania przedstawicieli rządu brytyjskiego i francuskiego z sowieckimi mężami stanu.

UTWORZENIE RZĄDU HOLENDERSKIEGO.

Haga, 24. 7. (PAT) Rządowe biuro prasowe donosi, że Colijn utworzył nowy gabinet fachowy.

Opublikowanie listy nowych ministrów nastąpi po niedzieli.

TISO WDZIĘCZNY HITLEROWI

Bratysława, 24. 7. (PAT) Premier Tiso udzielił w tych dniach Jednemu z dziennikarzy niemieckich wywiadu w sprawie polityki rządu słowackiego i sytuacji państwa słowackiego. Podkreślił on, że

Słowacja uzyskała niepodległość jedynie dzięki kanclerzowi Hitlerowi, który dopomógł Słowakom w utworzeniu własnego państwa i przysłał do Słowacji doświadczonych ludzi, którzy pomagają (!) Słowakom przy budowie ich państwa.

Jesteśmy dumni z przyjaźni Niemiec — mówił premier Tiso — która jest wieczna i niewzruszalna.

W końcu premier wystąpił przeciwko ideologii słowiańskiej, stwierdzając, że Słowacy nie posiadają już dla niej żadnego zrozumienia.

DYR. STRANG U MOŁOTOWA.

Moskwa, 24. 7. (PAT.) Mołotow przyjął dziś ambasadora Wielkiej Brytanii Seedsa, ambasadora Francji Naggiara i dyrektora Stranga.

———

Wiadomości bieżące.

24 LIPCA 1939 — **Poniedziałek**
Krystyny
Jutro: Jakuba Ap.
Wschód słońca 3·28
Zachód „ 19·54

TEATR WIELKI.
Poniedziałek godz. 18 „Koniec i początek".
Wtorek godz. 20 „Koniec i początek".
Środa godz. 20 „Koniec i początek".
Czwartek godz. 20 „Koniec i początek".
Piątek teatr nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Teatr nieczynny.

KINOTEATRY.
APOLLO nieczynne wskutek remontu.
BAJKA ul. Zielona: Mściciele i kolorowa groteska.
CASINO ul. Legionów 5: Zeznanie szpiega — film antyhitlerowski.
CHIMERA pl. Akademicka: Dama z portretu.
EMPIRE ul. Legionów 5: Port siedmiu mórz.
EUROPA ul. Akademicka: Jak trudno zdobyć żonę.
KOPERNIK ul. Kopernika 9: Zdobywcy Marokka.
MARYSIENKA pl. Smolki: Zdobywcy Marokka.
MIRAŻ pl. Mariacki: Alpejskie orły.
MUZA ul. Trzeciego Maja: Ludzkie serca
PALACE ul. Legionów 3: Trzy niewiniątka.
RAJ pl. Mariacki: Robert i Bertrand.
ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: Władczyni dżungli.
STYLOWY ul. Szaszkiewicza 5: „Jastrząb" i rewia.
ŚWIATOWID ul. Kuszewicza: Cień Szanghaju i Siódme niebo.
TON pasaż Mikolascha: Pat i Patachon i Kolanog.

— OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA KOMEDII „KONIEC I POCZĄTEK". W Teatrze W. ostatni dni gościnnych występów świetnego artysty scen stołecznych M. Maszyńskiego w przemiłej komedii pt. „Koniec i początek". Oprócz naszego gościa biorą udział w spektaklu pp.: N. Karasińska, M. Czajkowska, W. Zbierzowska, J. Staszewski i Wł. Ratschka. Dla uprzystępnienia jak najszerszej publiczności ujrzenia tego widowiska — wyznaczono wszystkie miejsca po 1 zł — wcześniejszy nabywca biletu otrzymuje bliższe miejsce. — Dzisiaj początek przedstawienia o 18-ej.

— **NAJBLIŻSZĄ PREMIERĄ TEATRU W.** będzie komedia pióra de Benedetti pt. „Szkarłatne róże" której próby są już na ukończeniu pod kierownictwem reżyserskim St. Cegielskiego. — Obsadę ról tworzą pp.: K. Ankwicz-Szyjkowska, J. Wiedeńska, R. Hierowski i S. Michułowicz. Dekoracje T. Boguszewskiej.

— **WYSTĘPY REWII KRAKOWSKIEJ W TEATRZE ROZM.** W poniedziałek, wtorek i środę o g. 20.30, w sali Teatru Rozm. gościnne występy zespołu teatru Rewii Krakowskiej w pełnej humoru o podłożu politycznym rewii pt. „Orzeł contra Rzeszka". Na czele zespołu młoda i urocza J. Bohuszówna, oraz długoletni reżyser operetki krakowskiej A. Kaczorowski — w dalszej obsadzie młodzi utalentowani artyści: J. Lewicki, M. Rembosz i Z. Brojerski. Balet pod kierownictwem baletmistrza Aleksandra Pawłowa. Przy fortepianie Fatyga Falański. — Bilety w cenie od 1 zł do 3.20 zł. do nabycia w kasach teatralnych.

KOMUNIKATY.

— WYCIECZKA „GWIAZDY" NA „CZARTOWSKĄ SKAŁĘ" w niedzielę, 30 lipca 1939. Udział biorą członkowie „Gwiazdy" z rodzinami oraz osoby przez nich polecone. Celem wycieczki jest: oddanie wmurowanego w skałę ryngrafu Matki Boskiej Częstochowskiej pod opiekę społeczeństwa lwowskiego. — Uprasza się zatem również wszystkie Związki, Zrzeszenia, Towarzystwa, które są zainteresowane w umiłowaniu pięknych okolic Lwowa i jego zabytków naturalnych — do licznego współudziału w wycieczce. Zgłoszenia uczestników pojedyńczo lub gremialnie do czwartku 27 lipca br. do godz. 20-tej wieczorem w biurze Stow. „Gwiazda", Franciszkańska 7. — Na polanie pod „Czartowską Skałą" tani bufet, lecz zabranie własnych prowiantów, zwłaszcza dla większych rodzin, jest jednak wskazane. Równocześnie zabrać z sobą należy: balony, piłki ręczne sersa, itp. — Wycieczka wyruszy w niedzielę, 30 lipca br. przy dźwiękach orkiestry dętej punktualnie o g. 9-tej rano z pod pomnika Bartosza Głowackiego w Parku Łyczakowskim — dojazd tramwajami 1 i 8. — Udział w wycieczce jest bezpłatny. — W razie zdecydowanej niepogody wycieczka odbędzie się w następną niedzielę, 6 sierpnia br. — Chorągiew wywieszona na budynku „Gwiazdy", Franciszkańska 7 będzie znakiem odbycia się wycieczki.

— **W każdym polskim domu „Krzyżacy"**, nieśmiertelne dzieło Henryka Sienkiewicza za zł. 3. Każdy setny nabywca „Krzyżaków" otrzyma bezpłatnie (kwartalną, półroczną, roczną) prenumeratę naszego pisma lub według swego wyboru wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich za zł. 10 z katalogu dołączonego do każdego egzemplarza „Krzyżaków".

Złóż grosz na T. O. M.!!!

Deklaracja Marsz. Smigłego-Rydza położyła kres przewrotnej propagandzie.

Białogród, 24. 7. (PAT.) Dziennik „Slovenec" w Lublianie w artykule wstępnym „W odpowiedzi Marszałka" omawia wywiad Marszałka Śmigłego-Rydza w sprawie Gdańska, ogłoszony ostatnio w prasie zagranicznej.

Dziennik stwierdza, że Marszałek Śmigły Rydz, druga z kolei osoba po Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej, który z zimną krwią i rozwagą kieruje sprawami obrony państwa, w krótkich deklaracjach dał wyraz decyzji Polski walczyć o Gdańsk.

Zdaniem dziennika „Slovenec" wypowiedzi Marszałka Śmigłego-Rydza przyczyniły się niewątpliwie do wyjaśnienia sytuacji, przerywając możliwości wszelkie akcjj propagandowej, prowadzonej przez Niemcy, a zmierzającej do wytwarzania dla nich korzystnej atmosfery w Europie.

Wywiad z Marszałkiem Śmigłym-Rydzem, opublikowany w ostatnich dniach wykazuje, pisze „Slovenec", że rzeczą wykluczoną są wszelkie rozmowy między Berlinem i Warszawą, dopóki Niemcy nie wycofają swoich żądań w sprawie Gdańska.

Wielka wyprawa admirała Byrda.

Boston, 24. 7. (PAT) Znany podróżnik, admirał Byrd, oświadczył tu przedstawicielom prasy, że wyruszy stąd na swą wyprawę do Antarktydy z początkiem października br.

Byrd uważa wyprawę tę za niezmiernie ważną ze względu na strategiczne położenie tego szóstego kontynentu, odległego od południowego cypla Ameryki południowej zaledwie o 600 mil.

Zdaniem jego rząd Stanów Zjednoczonych powinien rozciągnąć doktrynę Monroe'go także i na Antarktydę. Wyprawa admirała Byrda składać się będzie z trzech okrętów: jego własnego „Bear of Oakland", z łamacza lodów „Northland", oraz ze statku, należącego do ministerstwa spraw wewnętrznych „North Star".

Na pokładzie tych statków znajdą się czołgi wojenne w liczbie sześciu, oraz jedyny w swoim rodzaju czołg polarny, ważący 45.000 funtów.

Czołg ten ma 55 stóp długości i 15 wysokości. Do załogi jego należy czterech ludzi. Może on być zamieniany w razie potrzeby na łódź motorowa, a na dachu (czy pokładzie) może przewozić samolot.

Wyprawa admirała Byrda, która ma formalnie objąć w posiadanie Stanów Zjedn. zbadane przez niego terytoria, pozostanie tam aż do maja 1941 roku.

5·5 miliarda dolar. przywieźli Amerykanie do Europy w latach 1919-39.

Waszyngton, 24. 7. (PAT) W biurach ministerstwa handlu obliczono, że turyści amerykańscy za granicą

wydali w okresie 1919—1939 r. pięć i pół miliarda dolarów,

podczas gdy obcokrajowcy w tym samym czasie wydali niespełna miliard dolarów w daleko droższych od Europy Stanach Zjednoczonych.

Maksimum wydatków amerykańskich na kontynencie europejskim osiągnięte zostało w r. 1929, a mianowicie 600 milionów dolarów.

Dochody brutto linij okrętowych osiągnęły maksimum w r. 1929, a mianowicie 221 miln. dol. dla linij zagranicznych, a 55 miln. dol. dla linij amerykańkich.

Minimum było w roku najcięższego kryzysu (1933). Zagraniczne linie miały w tym roku 76 miln. dol. brutto dochodu a amerykańskie — 24 miln. Aczkolwiek od tego czasu ruch turystyczny stale się zwiększa, to stanowi on jeszcze 40 prc. mniej niż w r. 1929.

Natarcie piechoty sowieckiej na pozycje oddziałów japońskich.

Tokio, 24. 7. (PAT.) Agencja Havasa donosi, że między oddziałami mongolsko-sowieckimi i japońsko-mandżurskimi trwają walki w okolicach Nomomhaik.

Liczne depesze, nadchodzące z Hsingking głoszą, że

wojska mongolsko-sowieckie, po gwałtownym ostrzeliwaniu pozycji nieprzyjacielskich przez lotnictwo, przygotowały się w ciągu nocy do ataku.

Natarcie rozpoczęło się o świcie przy zbiegu rzek Khalka i Hosten.

Oddział piechoty w sile tysiąca bagnetów, poparty przez sto czołgów i artylerią, sforsował rzekę, a następnie zaatakował pozycje japońsko-mandżurskie

w okolicach Balshanger i na wysokości Noro.

Baterie artylerii japońskiej otworzyły gwałtowny ogień około godziny 7 rano. Pojedynek artyleryjski trwa.

Ostatnie wiadomości z Hsingking dodają, że

eskadry samolotów sowieckich rozpoczęły bombardowanie pozycji artylerii japońskiej.

Wykonanie wyroku śmierci wobec 10 tys. widzów.

Stambuł, 24. 7. (PAT) W dniu 18 bm. o godz. 3 rano w Stambule na placu Aja Sofii wykonano wyrok śmierci, wydany na młodego włościanina imieniem Mustafa Oghlu Ali, pochodzącego ze wsi w okolicach Czatałdzy.

Był to pierwszy od 10 lat wypadek publicznego stracenia przestępcy w Stambule. Zwłoki powieszonego wisiały do godz. 8 rano.

Podczas wykonania wyroku na placu zebrało się około 10.000 widzów.

Przestępca poniósł karę śmierci za to, że

zamordował rodziców pewnej dziewczyny, którzy sprzeciwiali się ślubowi córki z mordercą.

Deficytowe efekty Wystawy Nowojorskiej.

Nowy Jork, 24. 7. (PAT) Wystawa nowojorska nie przyniosła takiego efektu finansowego, jak ogólnie przewidywano. Obecnie mniej więcej w połowie jej trwania (blisko trzy miesiące od dnia jej otwarcia) **wystawę odwiedziło zaledwie 13 milionów gości, podczas gdy zarząd wystawy obliczał, iż przyciągnie ona w sezonie przynajmniej 60 milionów zwiedzających.**

Z tego powodu zarząd wystawy jest zaniepokojony, a w sferach handlowych wyrażono pod adresem p. Whalena, dyrektora wystawy, żądanie, aby wstęp zniżył z 75 centów przynajmniej do 50 centów. Dla mas cena 75 centów nawet w „bogatej" Ameryce jest za wysoka.

EMBARGO NA WYWÓZ BRONI ZOSTANIE ZNIESIONE Z CHWILĄ WYBUCHU WOJNY.

Warszawa, 24. 7. (Tel. wł.). Londyński „Observer" zamieszcza interesującą korespondencję swego zazwyczaj doskonale poinformowanego korespondenta waszyngtońskiego w sprawie neutralności. Korespondent twierdzi, że aczkolwiek prez. Roosevelt doznał chwilowej porażki w Kongresie,

to jednak ubiegły tydzień wykazał zadziwiające poparcie Roosevelta ze strony społeczeństwa i prasy amerykańskiej, a opozycyjni senatorowie są coraz bardziej niepewni w swej pozycji.

Zdaniem korespondenta sytuacja wygląda tak, że póki wojna nie jest ogłoszona, prezydent Roosevelt i sekretarz stanu Hull są nieskrępowani w prowadzeniu takiej polityki, jaką uważają za słuszną, przy czym

w okresie tym nie ma przeszkody co do wywozu materiałów zbrojeniowych i surowców.

Gdyby jednak powstał poważny kryzys, grożący wybuchem wojny, prezydent Roosevelt zwoła natychmiast specjalną sesję Kongresu i w krótkiej drodze embargo zbrojeniowe zostanie zniesione

POLACY Z AMERYKI ZWIEDZAJĄ OJCZYZNĘ

W Polsce bawi obecnie wycieczka Polaków z Ameryki, członków Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, pod przewodnictwem prezesa Zjednoczenia p. Kani oraz sekr. gen. p. Barcia, zapoznając się z dorobkiem, pięknem i bogactwami swej prawdziwej Ojczyzny.

Wycieczka wylądowawszy w Gdyni zwiedziła Pomorze, Częstochowę, Katowice Śląsk Zaolziański, Kraków, Lwów i Warszawę, będąc wszędzie bardzo serdecznie witaną przez społeczeństwo oraz przyjmowaną przez oficjalne czynniki administracyjne.

Organizacją wycieczki rodaków z za oceanu zajęło się Polskie Biuro Podróży „Orbis", ułatwiając przybyłym zwiedzenie najcenniejszych i najbardziej interesujących zabytków Polski.

Przybycie tak licznej z dalekiej Ameryki w dzisiejszych, niezbyt spokojnych czasach, świadczy o całkowitym zaufaniu do siły naszego państwa, panującym wśród społeczeństwa polskiego po drugiej stronie oceanu.

Z WYDAWNICTW.

Nr. 59. — 24 lipca. Francja (Przyczyny wojny Francji z Rosją). Księstwo Warszawskie. (Rozkaz cesarza francuskiego Napoleona I. wydany w głównej kwaterze w Wilnie dnia 1 lipca, a usteanawiający tymczasowy rząd Litwy złożony z 5 członków i sekretarza generalnego. — Wojna Francji z Rosją).

Giełda z dnia 24 lipca.

Dewizy: Belgia 90.72; Berlin 213.07; Gdańsk 100.25; Holandia 285.71; Londyn 24.98; N. Jork 533. kabel 533 1/4; Oslo 125.47; Paryż 14.15; Sztokholm 128.77; Szwajcaria 120.35; Włochy 28.04. Helsinki 11.02; Montreal 533.

Papiery: 4 i pół wewn. 60 1/2 — 61; 3 inwest. 1 em. 75, 2 em. 74, serie nie not.; konwers. 65; 4 premj. dolarowa 39.

Akcje: Bank Polski 107; Węgiel 31 3/4 — 32; Lilpop 78 — 77 1/2.

Program radiowy.

WTOREK, 25 LIPCA

Godz. 6.56 Lw. Sygnał. Pozdrowienie. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka z płyt. — 8.15 „Dzieci mają głos" — gawęda. — 8.30: Przerwa. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03: Audycja południowa. — 13.00 Lw. Muzyka rozrywkowa z płyt. — 13.40 Lw. Koncert życzeń. — 14.35 Lw. Wiad. gospodarcze i giełda. — 14.45: „Kane i białe niedźwiedzie" — pogadanda. — 15.00 Muzyka ludowa Wileńszczyzny. — 15.15: Muzyka popularna. — 15.45: Wiad. gospodarcze. — 16.00: Dziennik popołudniowy. — 16.10: Pogadanka aktualna. — 16.20: Koncert orkiestry mandolinistów. — 16.45: Kronika literacka. — 17.00 Lw.: Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 17.10: Menuety i gawoty — płyty. — 17.45: Lw. Nowości radiotechniczne — omówi W. Korecki. — 18.00: Kwartet Es-dur Antoniego Dworzaka. — 18.25: Recital organowy. — 19.00: Audycja dla robotników. — 19.30: Przy wieczerzy — koncert rozrywkowy. — 20.15: Rezerwa. — 20.25 Lw.: Audycja dla wsi: „Uwagi o prawidłowym wychowie owiec" — pogadanka mgr. A. Martyniaka. — 20.35 Lw.: Wiad. sportowe lokalne. — 20.40 Dziennik wieczorny. Wiad. meteorologiczne. Wiad. sportowe. — 21.00 Lw.: Koncert muzycz. Ogniska Wak. Liceum Krzemienieckiego. — 22.00: Polska między Wschodem a Zachodem. — 22.15: Polskie Radio w gościnie u Pomorzan — koncert rozrywkowy z Jastarni. — 23.00: Ostatnie wiad. dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny. — 23.05: Zakończenie audycyj.

Spisek wojskowy w Hiszpanii?

Paryż, 24. 7. (PAT.) Ag. Havasa donosi:

Gen. Queipo de Llano, który przebywał wczoraj w Burgos, opuścił to miasto, udając się w kierunku Francji. Francuskie koła urzędowe zapewniają jednak, że

GENERAŁ NIE PRZEKROCZYŁ GRANICY ANI W HENSAY, ANI W RONCEVAUX.

GEN YAGUE ZOSTAŁ W PIĄTEK ARESZTOWANY W MADRYCIE.

Liczni oficerowie, którzy zostali już zdemobilizowani, otrzymali ponowne wezwanie do stawienia się. Stało się to, jak utrzymują, w przewidywaniu rozruchów.

Minister spraw wewnętrznych podpisał dekret zakazujący bez uprzedniego zezwolenia wszelkich manifestacyj publicznych.

Ag. Havasa dodaje, że pozbawienie wszelkich funkcyj gen. Queipo de Llano jest dowodem

GŁĘBOKIEGO KRYZYSU WEWNĘTRZNEGO, PRZEŻYWANEGO PRZEZ HISZPANIĘ.

Gen. Queipo de Llano wygłosił dn. 18 bm. przemówienie, w którym powiedział, że władzę powinni otrzymać wojskowi, by przepędzić kamarylę polityczną. Ster rządów powinien być oddany w ręce tych, co walczyli, a nie tych, co się walkom innych przyglądali. W dalszym ciągu generał wspomniał o swoich zasługach, twierdząc, że to, iż Hiszpania posiada dziś chleb, jest wynikiem jego pieczy o rolnictwo w Andaluzji.

Odpowiedź na to przemówienie nastąpiła wkrótce. Dnia 21 bm. ogłoszony został podpisany przez gen. Franco dekret, pozbawiający gen. Queipo de Llano jego funkcyj wojskowych i przynoszący go do „innego ministerstwa".

Decyzja ta nie zapadła na radzie ministrów,

PODJĄŁ JĄ SAM GEN. FRANCO.

W Hiszpanii jest dziś rzeczą ogólnie znaną, że gen. Queipo de Llano stał na czele koalicji wojskowej, która w ostatnim czasie podkreślała swoje opozycyjne stanowisko wobec cywilnego gabinetu, zwłaszcza wobec min. Serrano Suner. Podobno popierało go kilku generałów. Nie jest jeszcze ustalone, czy ruch przybrał formę spisku.

WSTRZĄSAJĄCA KATASTROFA SAMOCHODOWA

Warszawa, 24. 7. (Telefon własny). Wczoraj wydarzyła się na szosie pod Fałkowem (pow. Gniezno), katastrofa samochodowa. Samochód osobowy, zdążający do Poznania, wpadł w pewnej chwili na drzewo wskutek pęknięcia osi i odpadnięcia tylnego koła.

Jadące samochodem p. Tetzlaffowa i p. Jadwiga Jaworska z Gdyni, doznały ciężkich obrażeń i zostały w stanie ciężkim przewiezione do szpitala w Gnieznie. Dalsi pasażerowie, bracia Tetzlaffowie doznali lżejszych poranień. Samochód został doszczętnie rozbity.

Żołnierz turecki raniony
na pograniczu bułgarskim.

Sofia, 24. 7. (PAT.) Bułgarska agencja telegraficzna ogłasza: 21 b. m. na turecko-bułgarskiej granicy w pobliżu miasta Swilengrad doszło do zajścia, w wyniku którego 1 żołnierz turecki został ranny na terytorium bułgarskim. Incydent został zlikwidowany przez bułgarskiego i tureckiego oficera straży granicznej, którzy uznali postępowanie żołnierzy bułgarskich za usprawiedliwione.

Wobec przyjaznych stosunków, łączących oba kraje, ranny żołnierz turecki został niezwłocznie przekazany władzom tureckim.

Agent wywiadu niemieckiego
przemycał broń do Szwecji.

Warszawa, 24. 7. (Telefon własny). Afera przemytu broni z Niemiec do Szwecji, zatacza coraz szersze kręgi. Ustalono m. in., że

wśród nabywców przemycanej broni znajdują się członkowie szwedzkiej organizacji narodowo-socjalistycznej.

Dochodzenie prowadzone jest w kierunku ustalenia niemieckich kontaktów aresztowanego R. Pilawsky'ego. Szmuglowana broń składa się z typu parabellum kaliber 7,65 i 9 mm. oraz najbardziej nowoczesnych pistoletów Waltera, kaliber 7.65.

Pilawsky jest poza tym podejrzany o szpiegostwo i stanie przed sądem w sierpniu.

Przybył on z Niemiec w roku 1929 i odrazu zbliżył się do ruchu narodowo-socjalistycznego w Szwecji. W roku 1935 uzyskał obywatelstwo szwedzkie. Odbywał on częste podróże do Niemiec i oficjalnie miał przedstawicielstwo maszyn niemieckich na Szwecję. Prowadził wystawny tryb życia.

Anglia uznała stan faktyczny
w Chinach.

Warszawa, 24. 7. (Tel. wł.) Tekst memorandum, podpisanego przez ministra spraw zagr. Arita i ambasadora W. Brytanii w Tokio sir Robert Craigie, zostanie opublikowany w Londynie i w Tokio dziś o godz. 15.

Dziennik „Asahi" dowiaduje się, że

rząd brytyjski uznał obecny stan faktyczny w Chinach,

gdzie działania nieprzyjacielskie rozwijają się w wielkiej skali.

Poza tym rząd brytyjski uznał, że **tak długo, jak długo będą istniały obecne warunki, siły japońskie w Chinach mogą stawiać żądania i celu zapewnienia bezpieczeństwa i utrzymania spokoju publicznego.**

Jednocześnie rząd brytyjski uznał konieczność unikania wszelkiej akcji szkodliwej dla Japończyków i mogącej być traktowaną jako popieranie Chińczyków.

Warszawa, 24. 7. (PAT) Ag. Domei donosi, że po podpisaniu porozumienia angielsko-japońskiego, w sprawach tworzących „tło" kwesti Tientsinu w poniedziałek w rezydencji oficjalnej ministra spraw zagr. rozpocznie się pierwsza konferencja, na której omówione będą szczegóły, dotyczące zagadnienia Tientsinu.

Porozumienie angielsko-japońskie
klęską Niemiec i Włoch.

Warszawa, 24. 7. (PAT) Głównym przedmiotem zainteresowania prasy paryskiej jest porozumienie, zarysowujące się między Anglią i Japonią na Dalekim Wschodzie.

Prasa paryska przyjmuje porozumienie to z widocznym zadowoleniem.

Dzienniki podkreślają, że będzie ono miało poważne konsekwencje na terenie polityki międzynarodowej, przede wszystkim zaś

oznacza poważną porażkę Niemiec

Wielka Brytania bowiem, regulując zagadnienie sporne z Japonią, jakie mogłyby krępować jej swobodę ruchów, w manifestacyjny sposób dała poznać, iż

zamierza poświęcić całą swą uwagę organizacji oporu przeciw zamiarom hegemonii niemieckiej na terenie europejskim.

W związku z powyższym prasa francuska notuje, iż wiadomości o porozumieniu Londyn—Tokio wywołały poważne zdenerwowanie w kołach politycznych Berlina a nawet już i pewne ataki oraz pogróżki prasy niemieckiej pod adresem Japonii.

Porozumienie, osiągnięte w Tokio — pisze „Excelsior" — wywołało w Berlinie widoczne niezadowolenie. Niemieckie koła polityczne liczyły na zerwanie tych rokowań, z czego Berlin zamierzał oczywiście skorzystać. Do ostatniej więc chwili

rząd niemiecki wywierał nacisk na Tokio, by Japonia nie wszczynała pertraktacji z Anglią.

Tokio nie usłuchało jednak rad niemieckich — pisze dziennik.

Doprowadzając do porozumienia z Tokio — pisze w tytule „L'Intransigeant" — Londyn umacnia swoje stanowisko w Europie. Porozumienie to, zaznacza sprawozdawca dyplomatyczny tego dziennika p. Thouvenin, oznacza, iż

Anglia zajmuje wyraźne stanowisko neutralne wobec konfliktu japońsko-chińskiego na Dalekim Wschodzie, w zamian za co Japonia zgłasza swą neutralność wobec ewtntualnego konfliktu w Europie.

Berlin i Rzym winny sobie zdać sprawę z tego — pisze p. Thouvenin, — iż Anglia gotowa jest iść na daleko idące poświęcenia i to nie tylko natury finansowej, by wypełnić zobowiązania, jakie powzięła w stosunku do państw europejskich, zagrożonych ekspanzją Niemiec.

Jeżeli Londyn zdecydował się na pewne poświęcenie na terenie Dalekiego Wschodu to po to tylko, by wzmocnić swą pozycję na terenie europejskim.

Porozumienie angielsko - japońskie oznacza więc oddalenie się w pewnej mierze Japonii od osi Berlin—Rzym i przynosi Anglii jeszcze raz okazję zaznaczenia niezłomnej woli skoncentrowania wszystkich swoich wysiłków na sprawach europejskich.

Przygotowania wojenne Japonii
w kraju mandżurskim.

Warszawa, 24. 7. (Tel. wł.). Dziennik „Krasnoje Znamia" podaje szereg szczegółów dotyczących przygotowań wojennych Japonii w Mandżukuo.

Według wiadomości tego dziennika, **w dniu 1 stycznia 1939 r. Japonia miała na tym terenie przeszło 500 samolotów wojskowych, 60 samolotów transportowych, 150 lotnisk, mogących pomieścić 2 do 2 i pół tysiąca samolotów.**

Siły japońskie wynoszą 15 dywizyj. Armia mandżurska liczy 90 tysięcy ludzi i 10 tys. oficerów japońskich.

Japończycy noszą się z zamiarem zreorganizowania tej armii i zredukowania jej stanu liczebnego.

Wreszcie Japończycy dysponują 15-tu tysiącami „białej gwardii" rosyjskiej.

Ten sam dziennik donosi, że Japończycy przyspieszyli rozbudowę kolei na pograniczu sowieckim.

Dziennik zaznasza, że kierunek tych dróg wskazuje na to, że mają one cele strategiczne.

Rząd słowacki przyjął akcje
b. czechosłowackiego T-wa Żeglugi na Dunaju.

Bratysława, 24. 7. (PAT) W słowackim dzienniku ustaw ukazało się rozporządzenie rządowe, w myśl którego

rząd Słowacji przejmuje wszystkie akcje i cały majątek dawnej Czechosłowackiej Sp. Akc. dla żeglugi na Dunaju, jak również majątek b. republiki czechosłowackiej, używany dotąd przez tę spółkę.

Równocześnie zostaje utworzona Słowacka Sp. Akc. dla żeglugi na Dunaju, której statut zostanie opracowany przez min. gospodarstwa. Ministerstwo to mianuje równocześnie pierwszy zarząd spółki i jej radę nadzorczą.

Nowa spółka otrzyma od rządu cały wyżej wspomniany majątek spółki czechosłowackiej.

Bratysława, 24. 7. (PAT) W ostatnim czasie akcja antyżydowska w Słowacji przybrała znacznie na sile. Tak przedstawiciele rządu jak i prasa ostro występują przeciwko Żydom, zapowiadając, że w niedługim czasie zostaną wydane nowe zarządzenia, mające na celu wyeliminowanie żywiołu żydowskiego z wielu dziedzin życia gospodarczego i politycznego.

Jest charakterystyczne, że wzmożenie się akcji antyżydowskiej w Słowacji

poprzedziła gwałtowna propaganda antyżydowska rozgłośni wiedeńskiej,

która w swych audycjach podjudza społeczeństwo słowackie do wystąpień antyżydowskich.

CZAPY GWARDII ANGIELSKIEJ HOŁDEM DLA WALECZNEJ GWARDII NAPOLEOŃSKIEJ.

W związku z udziałem delegacji angielskich pułków gwardyjskich w tegorocznym święcie narodowym Francji, pisma angielskie przypomniały historią pochodzenia tych imponujących czap niedźwiedzich, noszonych jako paradne nakrycie głowy przez gwardzistów angielskich.

Okazuje się, że to niezbyt praktyczne, zwłaszcza w dobie letniej, nakrycie głowy, datuje się od czasu bitwy pod Waterloo. Po rozbiciu armii napoleońskiej, naczelny wódz wojsk angielskich zarządził, by gwardziści angielscy w dowód hołdu dla waleczności gwardzistów Napoleona, nosili takie same czapy, w jakie ubrani byli Francuzi.

Od tego też czasu rozkaz Wellingtona utrzymany jest w mocy, zgodnie zresztą z uświęcaniem tradycji, zachowywanej z prawdziwym pietyzmem przez synów Albionu.

POŚWIĘCENIE PROPORCA ZMP W WEJHEROWIE.

Wejherowo, 24. 7. (PAT.) W Wejherowie odbyła się uroczystość złożenia przyrzeczenia przez członków Zw. Mł. Polski, połączona z poświęceniem i wręczeniem Proporca Z. M. P. Wejherowo-miasto.

W uroczystości tej wzięły udział delegacje z Gdyni, obozu Z. M. P. w Cetniewie, Polonii gdańskiej oraz przedstawiciele władz.

DR NEUMANN PRZENIESIONY Z KŁAJPEDY DO PRUS

Królewiec, 24. 7. (PAT) Jak donoszą z Kłajpedy, dawny przywódca Niemców kłajpedzkich dr Neumann otrzymał nominację na jedno ze stanowisk w Prusach Wschodnich.

Nominacja ta wskazywałaby na usunięcie dr Neumanna z życia politycznego Kłajpedy.

KOLONIA DLA ŻYDÓW Z POLSKI W PALESTYNIE.

Nowy Jork, 23. 7. (PAT.) Federacja Żydów polskich w Ameryce zakupiła w Palestynie czterystoakrową kolonię, na której osiedlonych być ma 500 rodzin żydowskich z Polski. Kolonia, położona w odległości 15 klm. od Haify.

SIEDEM LAT KRAJOZNAWCZEGO PISMA LWOWSKIEGO.

Grono młodych geografów Uniwersytetu lwowskiego zainicjowało w roku 1933 pismo pt. „Zbliska i zdaleka".

Pismo ogarnęło prawie wszystkie ośrodki krajoznawcze w Polsce, osiągając kilku tysięczny nakład, grono wiernych czytelników. Poza artykułami wprowadziło stały dział: „Młody krajoznawca", „Proporcje geograficzne", Zapiski, Wśród książek i czasopism oraz Świat na srebrnym ekranie.

„Zbliska i zdaleka", 32-stronicowy miesięcznik, bogato ilustrowany, wychodzący we Lwowie (Kościuszki 9 — III. p. — Uniwersytet) stał się jednocześnie jedynym organem krajoznawczym propagującym przez wiele lat nasze miasto na terenie całej Polski.

Należy więc przypomnieć chociażby z dwu ostatnich roczników takie artykuły, jak: cykl mgr. Kaczorowskiego W. „Przedmieścia Lwowa", „Zmiany w krajobrazie Lwowa w XIX i XX wieku". Mgr. Legeżyńskiego S. o Muzeum ormiańskim pt. „Najbardziej egzotyczne muzeum Polski", Dr Z. Morwitza pt. „Katedra — Skarbnica Ormian lwowskich", oraz o kościele Benedyktynek łacińskich pt. „Zapomniany klejnocik arch. dawn. Lwowa".

Obecnie propagandę Lwowa przyjęły dwa przed dwu laty powstałe organy **„Przegląd krajoznawczy"** — organ oddziału lwowskiego Pol. Tow. Kraj., oraz **„Turysta we Lwowie i Małopolsce Wschodniej"** — organ Związku Popierania Turystyki m. Lwowa.

Oba pisma są redagowane przez członków komitetu redakcyjnego „Zbliska i zdaleka", a to dr Uhorczaka (Przegląd krajoznawczy) i mgr. Legieżyńskiego (Turysta we Lwowie).

Przegląd gospodarczy

Największy popyt na konie polskiej hodowli przejawił się w ostatnich latach w Niemczech, Belgii, Holandii, Francji, Danii, a ostatnio w Bułgarii i Grecji.

W r. 1938 stan pogotowia końskiego w Polsce wyniósł niecałe 4 miln. sztuk. W posiadaniu drobnych właścicieli znajdowało się 90 prc. ogólnej liczby koni.

W porównaniu z rokiem ub. zatrudnienie w polskim przemyśle chemicznym wzrosło o 13 prc.

Również w Indiach — po Kanadzie i Nowej Zelandii — Anglia przystąpiła do budowy wytwórni silników samochodowych i samolotowych.

Uchwały Kongresu Rzemiosła Chrześcijańskiego.

Warszawa, 23. 7. (Telefon własny) Drugi ogólnopolski kongres rzemiosła chrześcijańskiego w Częstochowie w uchwałach swych stwierdził

konieczność współdziałania organizacyj rzemieślniczych z odpowiednimi władzami państwowymi i wojskowymi

w opracowaniu ogólnego planu, oraz regionalnych planów zarówno w tych działach, w których rzemiosło winno spełnić rolę przemysłu pomocniczego, w odniesieniu do wielkich zakładów przemysłowych, jak i w tych działach, których produkcja rzemieślnicza wystąpi jako czynnik samodzielny.

W sprawie unarodowienia rzemiosła kongres wezwał cechy do tworzenia chrześcijańskich, polskich źródeł surowców i

do zaopatrywania się w towary i surowce wyłącznie w źródłach polskich i chrześcijańskich.

Zaapelował również do społeczeństwa, aby rzemiosłu w jego wysiłkach pomogło, korzystając tylko z usług polskiego rzemiosła. Również zaapelował kongres do rządu, aby mając na uwadze plan uprzemysłowienia kraju, i stworzenia gotowego do najwyższych wysiłków przemysłu wojennego —

już obecnie wydał zarządzenia o powierzaniu dostaw o charakterze obronnym wyłącznie zakładom rzemieślniczym polskim i chrześcijańskim.

W sprawie kredytów rzemieślniczych kongres stwierdził, że położenie polityczne Polski wymaga w obecnej chwili wyjątkowego natężenia produkcji rzemieślniczej w celu uzupełnienia wielkiego przemysłu, pracującego na cele obrony Państwa, stan zaś narodowościowy rzemiosła w Polsce — intensywnej pracy w kierunku stworzenia podstaw gospodarczych dla rozwoju warsztatu polskiego, zdolnego do walki z nieuczciwą konkurencją żywiołu obcego.

W tych warunkach rzemiosło domaga się racjonalnego zorganizowania tanich kredytów rzemieślniczych.

Wartość bojowa armii sowieckiej.

Artykuł stwierdza, że pomiędzy oficerami liniowymi i komisarzami politycznymi, często wynikają zatargi kompetencyjne, co podrywa dyscyplinę w armii czerwonej i osłabia autorytet dowódców. Zjawisko to komplikuje poważnie mieszanie się komunistycznych organizacji partyjnych do tych sporów. Dotychczas bowiem organizacje komunistyczne w armii czerwonej, jak to wynika z artykułu Zaporożca, często wydają orzeczenia, czy dany dowódca oddziału armii czerwonej odpowiednio wykonuje swe funkcje i czy jest jako członek partii bez zarzutu.

W wielu wypadkach organizacje komunistyczne ostro krytykują czerwonych oficerów, a nawet wykluczają z partii,

względnie uchwalają pociągnąć danego oficera do odpowiedzialności przed trybunałem partyjnym.

W artykule „Krasnoja Zwiezda" przytoczone są fakty ilustrujące ten stan rzeczy w armii czerwonej. Np. partyjne komisje w dywizjach w wielu wypadkach

kontrolują rozkazy wydawane przez dowódców,

spowodowały rozluźnienie dyscypliny.

Wnioski, do których przychodzi jeden z najwybitniejszych komisarzy politycznych armii czerwonej, są zastanawiające. Z jego wywodów wynika, że

sprawa ułożenia stosunków wzajemnych pomiędzy oficerami i komisarzami politycznymi armii czerwonej, oraz pomiędzy oficerami i komunistycznymi organizacjami partyjnymi w dalszym ciągu jest źródłem rozdźwięków, zatargów i sporów,

toczących się za kulisami armii czerwonej. Okoliczność ta rzuca jaskrawe światło na stan moralny armii czerwonej oraz na jej wartość bojową.

Gazy bojowe w starożytności i w średniowieczu.

Gazy bojowe nie są niczym nowym w dziejach wojny. Od tysiące lat używał człowiek dymu z mokrego drzewa i liści jako środka walki z ludźmi i zwierzętami. Z biegiem czasu nauczył się posługiwać smołą, żywicami i tłuszczami wreszcie siarką i arsenem.

Środki te stosowali Spartanie przy obleżeniu Platej i Belium w wojnie poloponeskiej. Wódz rzymski Quintus Sertorius w wyprawie przeciw Charakitanom użył z doskonałym wynikiem przeciw obleżonym chmury pyłu z ziemi wulkanicznej przesyconej popiołem. I naodwrót, obleżeni mieszkańcy miasta Ambracja wypędzili Rzymian z podkopów dymem z piór. Sławnym był wreszcie tzw. „ogień grecki", którego przepis podaje Syryjczyk Kallinikos: ropę naftową zmieszać ze smołą, dołożyć żywicy i siarki i ciskać na nieprzyjaciela. Jeszcze grubo później środek ten stosowali Saraceni przeciw wojskom św. Ludwika w Egipcie.

Nowocześniejszy jest chemik Glauber, który w połowie XVII w. radzi walczyć przeciw Turkom granatami wypełnionymi terpentyną i kwasem azotowym. Jednakże ówczesna technika nie mogła sobie dać rady z produkcją takich pocisków. Sensacyjne natomiast stanowi propozycja pewnego aptekarza niemieckiego, który w 1813 r. zalecał generałowi Bühlorowi zaopatrzenie żołnierskich karabinów w pędzle zamiast bagnetów. Pędzle te mieli gre-

DOM CHŁOPSKI W WARSZAWIE

Jak już donosiliśmy jedna z organizacyj młodzieży wiejskiej rozpoczęła zbiórkę na Dom Chłopski w Warszawie. Specjalnie energiczną akcję zbiórkową na rzecz budowy Domu rozwinęli działacze samorządowi. Ostatnio wywiązała się swoista rywalizacja między sołtysami, którzy konkurują z sobą o honor osiągnięcia na swych terenach większych sum. (ECHO).

Czy należy pić wodę na wycieczkach?

Bardzo rozmaite istnieją zapatrywania i zwyczaje pod względem picia wody na wycieczce. Starsi zazwyczaj zabraniają szczególnie młodszym dzieciom pić wodę podczas gier ruchowych i spacerów, głównie z obawy przed przeziębieniem. Zakaz ten nie jest jednak wyłącznym udziałem rodziców i opiekunów, bo wśród samej młodzieży wiele jednostek z własnej woli nawet w czasie dłuższych, męczących marszów podczas upałów zupełnie powstrzymuje się od wody i innych napojów, twierdząc, że picie płynów nie gasi, a odwrotnie zwiększa pragnienie.

Ze względu na to, że zachowywanie stałej równowagi płynów w naszym organiźmie ma znaczenie dla zdrowia, a zwyczaj picia lub powstrzymywania się od wody na wycieczkach ma na tę równowagę wpływ i to czasami znaczny,

Jak trzeba się zatem zachować na wycieczce, szczególnie w upalny dzień letni? Żeby sobie na to pytanie odpowiedzieć rozważmy najpierw sytuację tego, który z heroicznym nieraz wysiłkiem powstrzymuje się od picia wody i innych płynów, w takich warunkach. Poci się on mniej od swego towarzysza, który pije wodę, ale równowaga bilansu wodnego w jego organiźmie jest naruszona daleko bardziej. Krew staje się u niego gęstsza, wolniej zaczyna krążyć, produkty przemiany materii pojawiają się w niej w większym stężeniu i nie są dość szybko usuwane; wreszcie gdy taki stan rzeczy potrwa dłużej, napięcie komórek ciała się obniży, a u niepijącego wycieczkowicza obok nieugaszonego pragnienia wystąpi większe niż u jego kolegi zmęczenie.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IV. Km. 812/39, 415/39, 670/39, 837/39, 576/39 942/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie rewiru IV. Ferdynand Kiesel, mający kancelarię we Lwowie, ul. Janowska l. 18, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości 1) że dnia 27 lipca 1939 o godz. 12.30 we Lwowie ul. Rzeźnicka 3 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do dłużników składających się z maszyn do wyrobu wędlin i szprycy do napełniania kiełbas, oszacowanych na łączną sumę 2100 zł. 2) że dnia 27 lipca 1939 o godz. 11.30 we Lwowie, ul. Rapaporta 5, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do dłużnika składających się z urządzenia jadalni, szafy psychy i dywanu, oszacowanych na łączną sumę 1570 zł. 3) że dnia 27 lipca 1939 r. o godz. 12.40 we Lwowie ul. Bernsteina 17 a o godz. 13-ej ul. Boimów 11, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do dłużników składających się z mebli, maszyny do szycia „Kaiser", porcelany, wyrobów srebrnych obrazów dywanów i kilimów oraz 20 grosów guzików damskich różnego gatunku, oszacowanych na łączną sumę 1402 zł. 4) że dnia 29 lipca 1939 r. o godz. 9-ej we Lwowie ul. Szymonowiczów 8, we fmie „Polski Lloyd" odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do dłużnika, składających się z sukna na ubrania wyrobu bielskiego i tomaszowskiego, oszacowanych na łączną sumę 8100 zł. 5) że dnia 31 lipca 1939 r. o godz. 12.45 we Lwowie, ul. Pulaskiego 3, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do dłużnika, składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę 1420 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2809K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IV.

Lwów, dnia 27 lipca 1939.

VII Km. 764 i 1048/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie VII rewiru Władysław Dohnal mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego 34, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 lipca 1939 r. o godzinie 9.20 we Lwowie, pl. Bernardyński nr. 10 a następnie przy ul. Boimów 9 o godz. 10-tej odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z sprzętów domowych, ubrań i bielizny męskiej, dwóch maszyn ekscentrycznych do wyrobów blaszanych oszacowanych na łączną sumę zł. 8892. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu wyżej oznaczonym. 2810K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII.

Lwów, dnia 15 lipca 1939.

VII Km. 862 i 699/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie VII rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego 34, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 lipca 1939 r. o godzinie 8.55 we Lwowie, ul. Batorego 7 i Kosynierskiej nr. 17, a następnie o godz. 9.15 przy ul. Kochanowskiego 2, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z kilimów obrazów, garnituru salonowego, palmy i urządzenia sklepu masarskiego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu wyżej oznaczonym. 2808K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII.

Lwów, dnia 18 lipca 1939.

Km. 87/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Radziechowie w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Samuela Schnappera we Lwowie, ul. Zamarstynowska 30 przeciwko dłużnikowi Izakowi Mendlowiczowi w Chołojowie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 lipca 1939 o godzinie 11-tej na tartaku w Hanuninie i w Radziechowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do dłużnika, a to na tartaku w Hanuninie około 100 m. sz. kloców sosn. i świerk. wartości 700 zł. około 200 szt. kloców olch. wartości 500 zł., około 50 m. sz. desek sosn. 3/4, 1 1/2 i 2 cal. w 10 klatkach wartości 1500 zł., 1620 szt. desek olchow. 1/2 cal. (około 12 m. sz.) wartości 250 zł., oraz na tartaku w Radziechowie 24 szt. kloców olch., 267 szt. desek olch. 2 cal., 205 szt. desek olchowych półtora cal., 246 szt. desek olch. 1 cal., 656 szt. desek olch. 3/4 cal. i 383 szt. desek olch. dług. od 80 cm. do 2 mtr., łącznej wartości szacunkowej 1320 zł. Ruchomości powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Gdyby pierwsza licytacja nie doszła do skutku z braku licytantów, druga licytacja tych samych ruchomości, względnie nie sprzedanych na pierwszej, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1939 o tej samej porze tj. o godzinie 11-tej. 2806K

Komornik Sądu Grodzkiego.

Radziechów, 20 lipca 1939.

I. Km. 500/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Czortkowie rew. I-go Zbigniew Gardulski, mający kancelarię w Czortkowie, w gmachu Sądu Okręgowego drzwi nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 sierpnia 1939 o godz. 7-ej w Białobożnicy na folwarku odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Antoniego Zawadzkiego Ochockiego, składających się z 15 krów Simentalery", oszacowanych na łączną sumę 4.500 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2807K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Czortków, dnia 22 lipca 1939.

Km. 718/39. Obwieszczenie o licytacji. Ogłasza się, iż dnia 3 sierpnia 1939 r. o godzinie 15-tej odbędzie się w Nadwórnej u dozorcy Willnera Leiba i u dłuż. Sternberg Jakuba i Broni w Nadwórnej Rynek, licytacja ruchomości a to nachkastliki i mąka, ocenionych na łączną sumę 703 zł. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2805K

Komornik Sądu Grodzkiego.

Nadwórna, dnia 15 lipca 1939 r.

Km. 467/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Tłustem Antoni Pacławski mający kancelarię w gmachu tut. Sądu, ul. Piłsudskiego nr. 87, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 sierpnia 1939 r. o godz. 14-tej w Tłustem, mieście na targowicy odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości należących do Janiny Blizińskiej, właśc. dóbr z Duninówki, składających się z 1 klaczy, 1 konia, 10 krzeseł plecionych, 1 kredensu 1 kilimu, 1 lochy wielkiej, 5 loch po półtora roku i 1 łoszycy, oszacowanych na łączną sumę zł. 2800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2804K

Komornik Sądu Grodzkiego.

Tłuste, dnia 21 lipca 1939 r.

Wydawca: Polska Agencja Telegraficzna. Redaktor: Aleksander Wareński. Z drukarni „Słowa Polskiego, Lwów, Zimorowicza 15.